

## **Polska na pokolenia [TPCT 200]**

Polskie pokolenia to całe uniwersum – historia, jak dobra nauczycielka, dawała każdemu do odrobienia inną pracę domową. To one w XX wieku odradzały Polskę, budowały państwo, przechodziły przez czarne wrota dziejów, konfrontowały się z narzuconym porządkiem, czy też w końcu ustanawiały nowy. To pokolenia pewnych postaci, wydarzeń i mitów. Dziś warto się im przyjrzeć bliżej, aby w całej perspektywie dostrzec niezwykły potencjał, który w nich drzemie, ale też polski modus, który bardziej te pokolenia łączy niż dzieli.

Ostatnio jest bardzo głośno o różnicach w pokoleniach. Zaskakująca kariera hasła „ok, boomer”, jak i kolejne raporty na temat pokolenia wchodzącego właśnie na rynek pracy, czy też różnic między pokoleniem X, Y, Z, a do tego pewne politycznie rozpisana na młode głosy agenda klimatyczna – na nowo rozgrzewają dyskusję o generacyjnym konflikcie. Świat się zmienia, a wraz z nim adaptują się kolejne roczniki, które muszą się zmierzyć z zastaną rzeczywistością – opowiedzieć się wobec niej, naznaczyć ją lub zmienić. Odwieczna prawda koegzystencji różnych pokoleń na przestrzeni pewnego czasu, obrazuje też i uwypukla dystynkcje, a czasem poważne różnice podejść, płynące z innego doświadczenia, wychowania, zastanej kultury i także historii, jak i polityki. Jak na to spoglądać, aby rozpoznać, czy w Polsce mamy do czynienia bardziej ze sztafetą, czy z konfliktem pokoleń?

Zacznijmy od ostatnich zestawień. Coraz głośniej mówi się o wchodzącym na rynek pracy pokoleniu Z. To generacja tzw. post-milenialsów, osób urodzonych w Polsce po 2000 roku, dopiero wkraczających w dorosłość. Wiele raportów mówi o ich odmienności względem poprzednich pokoleń – wyróżniać ma ich wzrastanie w świecie zaawansowanych technologii, w otoczeniu świata urządzeń mobilnych, mediów społecznościowych, braku zainteresowania innymi środkami przekazu niż Internet. Z analiz wynika, że cechuje ich przedsiębiorczość oraz nastawienie na błyskawiczne wyszukiwanie informacji, otwartość, bezpośredniość, ale też nastawienie na ciągłą zmianę. To dzisiejsi Młodziakowie, którzy nie będą inżynierami, ale raczej programistami, biotechnologami czy reprezentantami zawodów związanych z szeroko pojętą elektroniką. Tak się ich definiuje. Wielkie maszyny marketingowe starają ustawić przekazy pod nową generację, działy HR pod niestandardowy sposób pracy – tworząc nowe reguły, systemy zachęt, a nawet kody komunikacyjne, które zostaną przez tą generację zrozumiane. Są pokoleniem zagadką, pierwszym pokoleniem wzrastającym w ramach struktur europejskich, NATO, nieobciążonym tak mocno grawitacją roku '89.

**Bez wsparcia ludzi takich jak Ty, nie mógłbyś czytać tego artykułu.**

**Prosimy, kliknij tutaj i przekaz darowiznę w dowolnej wysokości.**

Zupełnie inaczej jawi się dziś pokolenie Y – słynnych milenialsów, ludzi urodzonych w latach 80. i 90. XX wieku. W Polsce to specyficzne pokolenie, które weszło w dorosłość, kiedy dopiero co ukształtował się świat potransformacyjny – świeżo zbudowany, z własnymi hierarchiami i konsensusem. Ta generacja, zdawało się, że mogła jedynie zasiedlić tę

„nową ziemię” i jedynie nieco dostosować ją pod siebie, ale w ramach pewnego modelu, który był jednak dość młodej daty. Pokolenie Z, z tej perspektywy, ma już inny horyzont doświadczenia. Konsensus lat 90. się już zużył, a Ziemia wraz z kolejnymi obrotami pozbyła się dogmatów poprzednich dwu dekad. Pokolenie milenialsów, zdaje się być jeszcze pokoleniem tranzytowym – bez wielkiego mitu założycielskiego, który cechuje poprzednie pokolenie. Przyszło, do postawionego już domu, bez możliwości wykonania większego remontu. Jawi się nieco jako generacja wpisana w sporządzony wcześniej rejestr powinności. Niemniej jednak, radzi sobie coraz śmieiej, formułując agendę głównie przez nowe media, a w ostatnich latach przemawiając silniejszym głosem, zdobywając także polityczne znaczenie.

Pokolenie X – to w Polsce generacja wielkich wydarzeń politycznych. Urodzeni w latach 1965-80 – jako w pełni ukształtowani wchodzili w czas transformacji. Musieli ten świat opowiedzieć sobie na nowo, zredefiniować, ustalić i utrwalić. Można powiedzieć, że są w pewnym sensie emanacją zwycięstwa „Solidarności” i to ona, choć w większości nie przez nich formułowana, stała się referencją, podobnie jak pontyfikat Jana Pawła II. To pokolenie zderzyło się w mocny sposób z trudami lat 90., ale też dynamicznie potrafiło wykorzystać okazje, które, pomimo niecałkowicie przejrzystego systemu, zostały wytworzone. Można powiedzieć, że to to pokolenie dominuje w mediach tradycyjnych, nadaje ton sporów intelektualnych i w znacznym stopniu definiuje agendę publiczną.

Słynna generacja BB (Baby Boomers) – to w Polsce pokolenie wyjątkowe. Urodzeni po wojnie, są uczestnikami polskich miesięcy marca '68, grudnia '70, czerwca '76, sierpnia '80. Można powiedzieć, że to fala, która w znacznym stopniu zdefiniowała drugą połowę XX

wieku, ustawiła jej karby, a także podłożyła nogę komunizmowi, a zarazem wylała fundamenty pod nową Rzeczpospolitą. W polskich warunkach to pokolenie niezwykle gorące, rozdyktowane, pełne pasji, misji i potrzeby kształtowania losu. Powiedzieć, że świat, który zastali, stali się odmienić – to mało. Ta generacja go przeorała i to zarówno pod względem kulturowym, politycznym, jak i społecznym. Idee wywodzące się z tego pokolenia nadal funkcjonują, a ich autorzy pełnią rolę autorytetów.

Spoglądając wstecz, polskie pokolenia to całe uniwersum – historia, jak dobra nauczycielka, dawała każdemu do odrobienia inną pracę domową. To one w XX wieku odradzały Polskę, budowały państwo, przechodziły przez czarne wrota dziejów, konfrontowały się z narzuconym porządkiem, czy też w końcu ustanawiały nowy. To pokolenia pewnych postaci, wydarzeń i mitów. Dziś warto się im przyjrzeć bliżej, aby w całej perspektywie dostrzec niezwykły potencjał, który w nich drzemie, ale też polski modus, który bardziej te pokolenia łączy niż dzieli.

*Jan Czerniecki*  
*Redaktor naczelny*



Sfinansowano przez Narodowy Instytut  
Wolności - Centrum Rozwoju  
Społeczeństwa Obywatelskiego  
ze środków Programu Rozwoju  
Organizacji Obywatelskich  
na lata 2018 - 2030



Ministerstwo  
**Kultury**  
i Dziedzictwa  
Narodowego.

Dofinansowano  
ze środków Ministra  
Kultury i Dziedzictwa  
Narodowego